

LEOPOLD STECKI

PODZIAŁ SPÓŁDZIELNI

I. ISTOTA PODZIAŁU SPÓŁDZIELNI I JEGO OCENA PRAWNA

Wśród licznych nowacji dokonanych przez legislatora w 1982 r. w sferze prawa spółdzielczego znajduje się także unormowanie nieznannej poprzedniej ustawie¹ instytucji jurydycznej, jaką jest podział spółdzielni. Wzbogacenie naszego prawa spółdzielczego o taką instytucję zasługuje na uznanie, albowiem od dawna odbijał się ujemnie — zwłaszcza w praktyce — brak ustawowej regulacji dokonywania podziałów istniejących już spółdzielni. Na tle nowych tendencji w dziedzinie społeczno-gospodarczej sprawa dopuszczalności dokonywania podziałów istniejących spółdzielni stawała się coraz bardziej pilna i niezbędna².

Nowe prawo spółdzielcze przewiduje w przepisie art. 108 możliwość dokonania podziału spółdzielni w ten sposób, że z jej wydzielonej części zostaje utworzona nowa spółdzielnia. Kwestie szczegółowe, jakie wyłaniają się w związku z takim podziałem, omówimy w dalszych częściach tego opracowania, natomiast w tym miejscu musimy zwrócić uwagę na sposób dokonania podziału spółdzielni oraz na istotę tej czynności i jej charakter prawny.

Wydaje się oczywiste, że podziałowi może ulec tylko taka spółdzielnia, która już uzyskała i która jeszcze posiada osobowość prawną. Mówiąc prościej — podzielona może być spółdzielnia już wpisana do rejestru spółdzielni oraz spółdzielnia, która jeszcze nie została wykreślona z tego rejestru. W fazie poprzedzającej zarejestrowanie można, po prostu, od razu utworzyć dwie różne spółdzielnie. Podziałowi może ulec w zasadzie każda spółdzielnia, a więc niezależnie od tego, jaki jest przedmiot jej działalności i na jakim terenie prowadzi ona swą działal-

¹ Z 16 II 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, Dz. U. nr 12, poz. 61 ze zmianami.

² Inną nową instytucją prawną, jaką jest przyłączenie spółdzielczej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni scharakteryzowałem już wcześniej. Zob. L. Stecki, *Przyłączenie jednostki organizacyjnej spółdzielni do innej spółdzielni*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 1984, z. 1, s. 93 - 1118.

ność gospodarczą. Może to więc być spółdzielnia produkcji rolnej, spółdzielnia pracy (także spółdzielnia rzemieślnicza) lub spółdzielnia mieszkaniowa. *Conditio iuris* stanowi, rzecz jasna, istnienie odpowiedniej liczby członków spółdzielni, która ma być podzielona. Postulaty ustawowe bowiem, zawarte w art. 6 § 2 prawa spółdzielczego muszą być przestrzegane także w wypadku dokonywania podziału spółdzielni. Jeżeli na przykład spółdzielnia zrzesza wyłącznie osoby fizyczne, to do jej podziału może dojść dopiero wtedy, gdy po jego dokonaniu pozostanie w niej co najmniej 10 członków. Spółdzielnia powstająca musi także liczyć co najmniej 10 członków. Ta sama zasada dotyczy minimum 3 osób prawnych. Powstająca w wyniku podziału spółdzielnia nie musi prowadzić działalności identycznej z tą, jaka cechowała spółdzielnię dzieloną. Nie sprzeciwia się podziałowi fakt, że powstała spółdzielnia będzie się zrzeszać w innym związku centralnym, niż spółdzielnia dotychczasowa. Uzasadniony wydaje się pogląd, że fakt uprzedniego połączenia się dwóch spółdzielni nie stanowi przeszkody prawnej w dokonaniu późniejszego podziału spółdzielni powstałej w wyniku aktu połączenia. Podziałowi takiemu powinny jednak towarzyszyć szczególne racje społeczno-gospodarcze. Linia podziału takiej spółdzielni nie musi przebiegać tak samo jak kształtowało się połączenie. Dotyczy to zarówno członków spółdzielni, jak i jej składników majątkowych.

Jako nader złożony prezentuje się problem dokonywania podziału spółdzielni będącej w likwidacji. Ustawa nie zawiera w tej mierze żadnych sugestii. Nie ma dla naszych rozważań większego znaczenia to, iż ustawa zezwala na połączenie się spółdzielni będącej w likwidacji z inną spółdzielnią (art. 117 prawa spółdzielczego). Należy bowiem przyjąć, że mówiąc o „innej spółdzielni” ustawodawca miał na uwadze spółdzielnię funkcjonującą należycie. Chodzi wszak o to, aby uniknąć ujemnych następstw dokończenia postępowania likwidacyjnego. Uwzględniając ratio legis przepisów art. 108-112 prawa spółdzielczego trzeba dojść do wniosku, że w zasadzie spółdzielnia podstawiona w stan likwidacji (art. 113-129 prawa spółdzielczego) nie może ulec podziałowi w trybie przewidzianym w art. 108-112 prawa spółdzielczego. Stanowisko to powinno być w każdym razie odniesione do sytuacji, w których likwidacja spółdzielni wiąże się z upływem okresu, na który została ona założona albo w której doszło do zmniejszenia się liczby członków poniżej minimum ustawowego (art. 113 § 1 pkt 1 i 2 prawa spółdzielczego). Podobnie należy potraktować sytuacje, w których do postawienia spółdzielni w stan likwidacji doszło na skutek uchwały zarządu związku centralnego spowodowanej: a) rażącym i uporczywym naruszaniem przez tę spółdzielnię przepisów prawa lub postanowień statutu albo b) nieprowadzeniem od roku działalności gospodarczej (art. 114 prawa spółdzielczego). Nie może też podzielić się spółdzielnia, która w ogóle nie rozpoczęła swej działalności gospodarczej w ciągu roku od jej zarejestro-

wania i która nie posiada majątku (art. 115 prawa spółdzielczego). Pozostaje do rozważenia sytuacja, w której dochodzi do tzw. likwidacji dobrowolnej (art. 113 § 1 pkt 3 prawa spółdzielczego). Nie powinien budzić zastrzeżeń najpierw pogląd, że w wypadku podjęcia przez walne zgromadzenie — zgodnie z przepisem art. 116 § 1 prawa spółdzielczego — trzeciej uchwały o przywróceniu działalności spółdzielni, dopuszczalne jest późniejsze jej podzielenie. Wypada jednak wyrazić zarazem przekonanie, że jeżeli nie dojdzie do przywrócenia działalności, to spółdzielnia taka nie może już ulec podziałowi, który prezentujemy w tym opracowaniu. W podjętych poprzednio uchwałach członkowie tej spółdzielni dali wszak wyraz swej woli, aby przestała ona istnieć jako określona całość organizacyjno-gospodarcza. Na użytek tego opracowania musimy dodać, że ściśle biorąc należałoby wyodrębnić dwie fazy likwidacji spółdzielni. Pierwsza faza obejmuje okres od daty postawienia spółdzielni w stan likwidacji, do chwili wpisania przez sąd do rejestru otwarcia likwidacji. Faza druga następuje po otwarciu likwidacji. Względ na bezpieczeństwo obrotu oraz cel i reguły postępowania likwidacyjnego przemawiają za tym, aby po otwarciu likwidacji, stan prawny spółdzielni nie uległ już zmianie na skutek jej podziału.

Mając na uwadze szersze wywody poświęcone kwestii podziału spółdzielni będącej w likwidacji, możemy ograniczyć się do wyrażenia zdania, że omawianemu podziałowi nie może również ulec spółdzielnia, której upadłość została ogłoszona przez sąd stosownie do przepisów art. 130 - 137 prawa spółdzielczego.

W wyniku podziału dojdzie do powstania nowej spółdzielni. Rzecz więc zrozumiała, że w takiej sytuacji konieczne jest zwrócenie się do związku centralnego z wnioskiem o wydanie oświadczenia o celowości utworzenia takiej spółdzielni. Może nasuwać się refleksja, czy wniosek taki nie powinien być złożony jeszcze przed podjęciem przez walne zgromadzenie uchwały o podziale spółdzielni. Można by wszak mniemać, że taka regulacja zapewniałaby związkowi centralnemu możliwość skuteczniejszego oddziaływania na rozwój organizacji spółdzielczych na danym odcinku życia społeczno-gospodarczego. Analiza sytuacji prowadzi do wniosku, że wcześniejsze aktualizowanie się tego obowiązku nie jest konieczne. W wypadku zwyczajnego zakładania spółdzielni wniosek o wydanie oświadczenia o celowości powinien być przedstawiony związkowi centralnemu dopiero po uchwaleniu statutu przez członków założycieli (art. 6 § 1 i 3 prawa spółdzielczego). W wypadku powstawania spółdzielni w wyniku podziału innej organizacji spółdzielczej, związkowi centralnemu przysługuje także prawo odmowy wydania takiego oświadczenia. Ta ustawowa prerogatywa umożliwia związkowi centralnemu prowadzenie odpowiedniej polityki organizacyjno-ekonomicznej w określonej dziedzinie i na danym obszarze kraju. W myśl art. 110 § 1 prawa spółdzielczego stosuje się w tej mierze odpowiednik) prze-

pis art. 6 § 3 i 5 prawa spółdzielczego. Pozostawmy przez chwilę przy odmowie wydania oświadczenia o celowości powstania nowej spółdzielni. Negatywne w tej mierze stanowisko związek centralny może zająć jedynie wówczas, gdy dokonawszy oceny możliwości gospodarczych, dojdzie do wniosku, że nowa spółdzielnia nie byłaby w stanie osiągnąć zamierzonych celów społeczno-ekonomicznych. Odmowa wydania omawianego oświadczenia nie wyłącza jednakże dokonania podziału spółdzielni. Odpowiednie zastosowanie ma bowiem wówczas przepis art. 9 w związku z art. 110 § 3 prawa spółdzielczego.

Na tym tle wyłania się kwestia, który związek centralny jest właściwy do wydania oświadczenia o celowości powstania nowej spółdzielni, Ustawa nie zawiera żadnych wskazówek w tej mierze. W praktyce będzie to ten sam związek centralny, w którym zrzeszona jest spółdzielnia ulegająca podziałowi. Gdyby jednak w wyniku podziału powstała spółdzielnia o zmienionym przedmiocie działalności to wniosek o wydanie oświadczenia powinien być skierowany do związku centralnego, który będzie właściwy z punktu widzenia tegoż przedmiotu. Jeżeli, na przykład, w wyniku podziału rolniczej spółdzielni produkcyjnej zostanie utworzona spółdzielnia mleczarska, to właściwym do wydania oświadczenia będzie Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, a nie Centralny Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Zmierzając do dalszego scharakteryzowania podziału spółdzielni wypada powiedzieć, że doniosłe zagadnienia prawne łączą się ze spółdzielnią powstającą w wyniku podziału innej spółdzielni. Niezbędne jest najpierw podkreślenie, że mamy tu do czynienia ze szczególnym sposobem tworzenia spółdzielni. Nie ma w tym wypadku członków-założycieli w rozumieniu ogólnej normy art. 6 prawa spółdzielczego. Do powstania nowej spółdzielni bowiem dochodzi w rezultacie podjęcia odpowiedniej uchwały przez walne zgromadzenie już istniejącej spółdzielni, która ma ulec podziałowi³.

W tym miejscu dotykamy szeregu zagadnień o pierwszoplanowej doniosłości dla teorii prawa cywilnego w ogóle, a prawa spółdzielczego w szczególnym stopniu. Oceniając je tutaj raczej skrótowo musimy jednak powiedzieć, że w gruncie rzeczy do powstania tej spółdzielni dochodzi nie na skutek istnienia (i uzewnętrznienia) takiej woli samych osób zainteresowanych jej utworzeniem — co stanowi regułę w wypadku zwykłego trybu zakładania spółdzielni — lecz w rezultacie przejawienia woli przez osoby będące już członkami innej, funkcjonującej

³ O ogólnych zasadach zakładania spółdzielni i uzyskiwania członkostwa zob. S. Grzybowski, *Prawo spółdzielcze w systemie porządku prawnego*, Warszawa 1976, s. 66-73 oraz s. 96-108; M. Gersdorf, J. Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 29 i n.; L. Stecki, *Prawo spółdzielcze*, wyd. III, Warszawa 1981, s. 17 i n.

spółdzielni. Co więcej, wysoce niezwykle prezentuje się zespół (gremium) tych osób. W zespole tym bowiem znajdują się nie tylko takie osoby, które uzyskają członkostwo' w nowej spółdzielni, ale także takie, które w ogóle nie staną się jej członkami. Wysoce nietypowa jest więc pozycja tej drugiej grupy osób. W istocie bowiem rzecz ma się tak, że osoby te, głosując w dotychczasowej spółdzielni za jej podziałem, w rzeczywistości Składają oświadczenia woli kreujące nową spółdzielnię, same zaś nie muszą stać się członkami tej organizacji spółdzielczej. One mogą wręcz od początku nie przejawiać takiego zamiaru. Skrajnie (ale wcale nie abstrakcyjnie) sprawę oceniając, można by nawet twierdzić, że za podziałem spółdzielni, a więc i za utworzeniem nowej, mogą oddać swe głosy jedynie ci członkowie spółdzielni dotychczasowej, którzy w ogóle nie przejdą do nowej spółdzielni. Pozostając jeszcze na chwilę wokół tej (całkiem realnej) skrajności, można sformułować tezę, że w gruncie rzeczy do pomyślenia jest tutaj sytuacja, w której określony zespół członków spółdzielni (oznaczymy go literą A) może doprowadzić do powstania spółdzielni niejako z góry przeznaczonej dla innej grupy członków (opatrzymy ją literą B). Odstępując od wspomnianej sytuacji skrajnej, spróbujmy poprzestać na układach bardziej typowych, zwykłych. Zauważmy jednak, że i one nacechowane są tym, iż pewna (niekiedy może i znaczna) liczba osób będących członkami spółdzielni dzielonej (grupa A), uczestnicząc w głosowaniu nad podziałem spółdzielni, zadecyduje zarazem o utworzeniu innej spółdzielni (dla osób grupy B), mimo że nie przejdzie do niej, a więc i nie uzyska w niej członkostwa.

Możemy pozostawić na uboczu problem, jak wielka jest liczba tych osób, które nie przechodzą do nowej spółdzielni. Ważniejsze bowiem jest stwierdzenie, że w każdym razie cechą wysoce charakterystyczną tej sytuacji jest to, że jedne osoby (A) mogą tworzyć (a co najmniej współtworzyć) spółdzielnię dla innych osób (B). Konstrukcja taka nie jest znana żadnemu zwykłemu trybowi zakładania spółdzielni. Lepiej więc mówić w tym wypadku o tworzeniu spółdzielni.

Nie sposób wysuwać w tym wypadku koncepcji jakiejś umowy na rzecz osób trzecich, gdyż nie ma tu ani drugiej strony (względem osób pozostających w spółdzielni dotychczasowej — grupa A), ani też świadczenia w znaczeniu prawa obligacyjnego. Jest tu jednak jakieś działanie podejmowane w pewnym stopniu w imieniu innych osób, a po części we własnym imieniu, ale na rzecz innych osób. Dają się tu więc zauważyć pewne elementy reprezentacji mającej swe źródło w szczególnym przepisie ustawy. I ten problem może jednak komplikować się niepomiernie, albowiem taka formuła reprezentacji obejmowałaby w konkretnym wypadku także osoby (grupy A), które wcale nie są zainteresowane powstaniem nowej spółdzielni i przejściem do niej w charakterze członków.

Rozpatrzmy też sytuację, w której wszyscy członkowie spółdzielni dotychczasowej są zgodni co do dokonania jej podziału i utworzenia nowej spółdzielni. Możemy wówczas, bez obawy popełnienia błędu, powiedzieć, że członkowie przechodzący do powstałej spółdzielni, tworzą ją mocą swej woli. Kiedy jednak przypatrzymy się temu zagadnieniu bliżej, zauważymy, że oni jedynie „biorą udział” w utworzeniu tej spółdzielni. Obok nich bowiem wolę taką przejawili także ci członkowie, którzy pozostają w dotychczasowej spółdzielni. Tamte osoby (grupa A) uczestniczą więc w jej utworzeniu, ale nie stają się — niejako wbrew regułom ogólnym — jej członkami. Nowa instytucja podziału spółdzielni łączy się, jak widać, z szeregiem istotnych zagadnień z dziedziny teorii prawa cywilnego, których ocena za pomocą klasycznej aparatury pojęciowej i instytucjonalnej wcale nie prowadzi do niekontrowersyjnych tez. Dalsze badania byłyby więc na miejscu.

Uzupełniając zaznaczmy, że postać szczególną ma także samo użytkowanie członkostwa w nowej spółdzielni. Źródłem stosunku członkostwa jest w tym wypadku uchwała walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni. Istotne jest też, że inny od zwykłego jest również sposób nabycia majątku, o ile chodzi o część uzyskaną od spółdzielni ulegającej podziałowi. Nowa spółdzielnia zostaje niejako „wyposażona” w majątek przez spółdzielnię dotychczasową. Wybór organów tej spółdzielni różni się o tyle od zwykłego, że dokonują go nie założyciele, lecz członkowie przechodzący do spółdzielni powstającej. Podobnie ma się sprawa ze statutem.

Spółdzielnia utworzona w wyniku podziału istniejącej już spółdzielni jest oczywiście taką samą spółdzielnią jak ta, która została założona przez założycieli w zwykłym trybie. Odpowiada ona wymogom przewidzianym w przepisie art. 1 prawa spółdzielczego. Do niej odnoszą się także w pełni pozostałe przepisy ogólne prawa spółdzielczego.

II. UCHWAŁA WALNEGO ZGROMADZENIA O PODZIALE SPÓŁDZIELNI

Decyzję o podziale spółdzielni ustawa lokuje w sferze kompetencji walnego zgromadzenia (art. 108 § 1 prawa spółdzielczego). Z treści art. 109 § 1 prawa spółdzielczego daje się także odczytać uprawnienie zebrania przedstawicieli, jeżeli funkcjonuje ono w danej spółdzielni. Omawiana decyzja może zapaść nie tylko na zwyczajnym, ale także na nadzwyczajnym posiedzeniu walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli). Decyzja o podziale musi mieć postać uchwały. Do jej ważności niezbędna jest większość 2/3 głosów członków uczestniczących w danym posiedzeniu i stanowiących wymagane quorum. Stosuje się w tej mierze przepis art. 35 § 4 prawa spółdzielczego co do obliczania głosów. Uchwa-

ła ta ma z istoty swej charakter uchwały dotyczącej wszystkich członków (art. 42 § 1 prawa spółdzielczego).

Dokonanie podziału spółdzielni jest zdarzeniem tak doniosłym, że ustawa przesądza jej treść. Zgodnie z postanowieniem art. 108 § 2 prawa spółdzielczego uchwała ta powinna zawierać: 1) oznaczenie spółdzielni dotychczasowej oraz powstającej w wyniku podziału, 2) listę członków lub określenie grup członków przechodzących do spółdzielni powstającej, 3) zatwierdzenie bilansu spółdzielni ulegającej podziałowi i planu podziału składników majątkowych oraz praw i obowiązków, 4) datę podziału spółdzielni. Treść punktu I-go nie wymaga objaśnień. Co do punktu 2-go niezbędna wydaje się uwaga, że racje natury praktycznej przemawiają za sporządzeniem imiennych list tych członków, którzy w wyniku podziału przechodzą do nowej spółdzielni. Byłoby błędem pomijanie odpowiednich interesów członków przy sporządzaniu tych list. Przestrzec wypada przed arbitralnymi czy wręcz administracyjnymi metodami ich formułowania. Przejście łączy się wszak z ustaniem stosunku członkostwa w spółdzielni dotychczasowej. W zasadzie powinien temu towarzyszyć odpowiedni akt woli. Nikt wszak nie może być w drodze przymusowej członkiem określonej spółdzielni. Niezmiernie delikatnej natury jest kwestia, czy odmowa przejścia mogłaby dostarczać podstawy do wykreślenia lub wykluczenia członka z dotychczasowej spółdzielni.

Uwagi dotyczące punktu 3-go musimy podzielić na dwie części. Pierwszą z nich poświęcimy bilansowi, zaś w części drugiej zajmiemy się planem podziału przedmiotów majątkowych. Jest rzeczą wskazaną, aby bilans odzwierciedlał końcowy stan majątku spółdzielni. Postulat taki dyktują liczne racje jurydyczne i praktyczne. Główna z nich, to dążenie do zapewnienia w miarę precyzyjnego sporządzenia planu podziału. Wspomniany plan podziału powinien (w zasadzie) zawierać specyfikację wszystkich składników majątku spółdzielni. Należy więc objąć nim wszystkie nieruchomości, rzeczy ruchome (surowce, półfabrykaty, fabrykaty), zwierzęta oraz pieniądze. Osobno należy wskazać w nim zobowiązania spółdzielni podając zarówno wierzytelności jak i długi⁴. Niezbędne jest przy tym sprecyzowanie podmiotów występujących w charakterze wierzycieli lub dłużników. Plan podziału powinien obejmować zarówno wymagalne wierzytelności i długi jak i te, które uzyskają tę cechę dopiero w przyszłości. Źródło zobowiązania w zasadzie nie odgrywa większej roli, choć oczywiście należy brać pod uwagę, czy jest ono związane ze składnikiem majątkowym przypadającym spółdzielni dzielonej lub powstającej. Spotykane już w praktyce powierzanie biegłym sporządzenia szczegółowego planu podziału nie zasługuje na zalece-

⁴ Nieściśle mówi się w ustawie o „składnikach majątkowych” oraz o „prawach i zobowiązaniach” (art. 108 § 2 pkt 3 prawa spółdzielczego).

nie, jeżeli mają oni zająć stanowisko już po podjęciu uchwały o podziale. Celowe natomiast może okazać się korzystanie ze specjalistycznej wiedzy biegłych w fazie poprzedzającej podjęcie uchwały.

III. ZEBRANIE CZŁONKÓW PRZECHODZĄCYCH DO POWSTAJĄCEJ SPÓŁDZIELNI

Bezpośrednio po podjęciu uchwały o podziale spółdzielni zaczyna działać z e b r a n i e członków przechodzących do nowej spółdzielni. Jest to ogół tych członków spółdzielni dotychczasowej, którzy zgodnie z treścią uchwały o podziale przechodzą do spółdzielni powstającej. Z punktu widzenia ogólnych zasad prawa spółdzielczego gremium to należy traktować jak walne zgromadzenie. Wspomniano już, że uchwała o podziale może być podjęta przez zebranie przedstawicieli. Jeżeli tak było, to najwyższym organem spółdzielni powstającej byłoby wówczas zebranie tych przedstawicieli, którzy przechodzą jako członkowie do spółdzielni nowej, a nie ogół członków przechodzących do niej. Ma to istotne znaczenie przy ocenie aktualizujących się obowiązków dotyczących: a) uchwalenia statutu nowej spółdzielni oraz b) wyboru jej organów (zastrzeżonych w statucie kompetencji walnego zgromadzenia). Niezbędne w związku z tym może być przyswojenie sobie schematu, który próbujemy tu naszkicować. Jeżeli uchwałę o podziale podjęło walne zgromadzenie, to późniejsze uchwały co do treści statutu i wyboru organów spółdzielni powinny być podjęte przez zebranie członków przechodzących do nowej spółdzielni, a więc mówiąc z pewnym wyprzedzeniem: przez jej walne zgromadzenie. Jeżeli natomiast uchwała o podziale zastała podjęta jedynie przez zebranie przedstawicieli, to uchwały w sprawie statutu i wyboru organów podejmuje także zebranie tych przedstawicieli, którzy przechodzą jako członkowie do spółdzielni powstającej.

Poza tym, w praktyce może zajść taki wypadek, w którym liczba członków przechodzących do spółdzielni powstającej jest mniejsza od liczby członków, która jeszcze według treści statutu spółdzielni dzielonej uprawnia do zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli. W takim wypadku podany schemat ulega poszerzeniu o trzeci element. Obejmuje on stwierdzenie, że uchwały co do statutu i wyboru organów spółdzielni mogą być podjęte jedynie przez zebranie członków (a nie przedstawicieli) przechodzących do nowej spółdzielni.

Z uwagi na brak miejsca wypada jedynie zaznaczyć, że kwestie organizacyjne związane ze zwołaniem zebrania członków (przedstawicieli) przechodzących do nowej spółdzielni przedstawione zostały w art. 109 prawa spółdzielczego mało czytelnie. Pominięcie obowiązku zawiado-

mienia związku centralnego o terminie i porządku obrad należy zapewne tłumaczyć tym, że w tym momencie nowa spółdzielnia znajduje się in -statu nascendi.

Zajmijmy się teraz statutem spółdzielni powstającej. Powinien on być uchwalony w zasadzie niezwłocznie po podjęciu uchwały o podziale spółdzielni. Został też określony termin ad quem, ale odnosi się on jedynie do sytuacji, w której liczba członków przechodzących do nowej spółdzielni jest mniejsza od liczby członków uprawniającej według statutu spółdzielni dotychczasowej do zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli. W takiej sytuacji, uchwalenie statutu powinno nastąpić w terminie miesiąca od dnia podjęcia uchwały o podziale spółdzielni⁵. Do ważności uchwały w sprawie statutu wystarczy zwykła większość głosów członków przechodzących do spółdzielni powstającej (art. 109 § 2 prawa spółdzielczego). Zwykłą większością może być ta uchwała podjęta także na tle sytuacji, o której jest mowa w art. 109 § 3 prawa spółdzielczego. Treść statutu powinna odpowiadać ogólnym regułom przestrzeganim w wypadku zakładania spółdzielni w trybie zwykłym (art. 5 i 6 prawa spółdzielczego).

Trzeba pamiętać, że zgodnie z zawartą w ustawie klauzulą (art. 109 § 1 pkt 1 prawa spółdzielczego) statut nie może naruszać praw majątkowych nabytych przez członków. Dotyczy ona najpierw członków pozostających w spółdzielni dotychczasowej. Szczególnej ochrony wymagają prawa członków przechodzących do nowej spółdzielni. Chodzi tu o prawa majątkowe nabyte przez nich od chwili uzyskania członkostwa w dotychczasowej spółdzielni do czasu przejścia do nowej spółdzielni. Omawiany zakaz obejmuje zarówno prawa majątkowe związane ściśle ze stosunkiem członkostwa jak i te, które członek nabył dzięki temu, że pozostawał z dotychczasową spółdzielnią w innym stosunku prawnym (np. w stosunku pracy, zlecenia, pracy chałupniczej). Do grupy pierwszej należą m.in. prawa do wpisowego, udziału, wkładu, nadwyżki bilansowej, premii i nagród przewidzianych w art. 77 § 1 prawa spółdzielczego oprocentowania udziału (art. 77 § 2 prawa spółdzielczego), a także prawo do świadczeń z funduszu mieszkaniowego i socjalnego. O ile chodzi o rolnicze spółdzielnie produkcyjne, to statut nie może uszczuplać praw związanych z użytkowaniem wkładów gruntowych, z działką przyzagrodową oraz praw wyłączających z zakresu użytkowania budynku i inne urządzenia trwale związane z gruntem wniesionym tytułem wkładu.

⁵ Zauważa się pewien brak zharmonizowania treści § 1 i 3 art. 109 prawa spółdzielczego w tej mierze. Raz mówi się, że przewidziane w tym przepisie uchwały powinny być podjęte „niezwłocznie” po zapadnięciu uchwały o podziale spółdzielni, zaś innym razem, że powinny one dojść do skutku w terminie miesięcznym liczonym od daty uchwały o podziale. Obie sytuacje nie różnią się na tyle, ażeby stawało się konieczne tak znaczne zróżnicowanie w ukształtowaniu czasu uczynienia zadość wskazanym powinnościom.

W spółdzielni mieszkaniowej statut nie może uszczuplać uprawnień związanych z ekspektatywą uzyskania spółdzielczego prawa do lokalu ani też naruszać nabytych już praw do mieszkania Mb domu jednorodzinnego. Druga grupa praw majątkowych łączy się na ogół z ciągłością pracy, wynagrodzeniem za pracę, uprawnieniami do urlopu itp. Mogą też występować prawa związane ze stosunkiem najmu, dzierżawy czy użytkowania rzeczy członka przez spółdzielnię.

Drugą powinnością zebrania członków (przedstawicieli) przechodzących do spółdzielni powstającej jest dokonanie wyboru organów, których wybór według treści statutu tej spółdzielni należy do walnego zgromadzenia. Chodzi głównie o organy obligatoryjne, a więc o zarząd i radę nadzorczą. Jeżeli statut przewiduje powołanie jeszcze innych organów* to ich wyboru dokona także zebranie. Uchwały w sprawie wyboru organów zapadają zwykłą większością głosów (art. 109 § 2 prawa spółdzielczego). Co do czasu wyboru tych organów wystarczy powołać się na uwagi poświęcone uchwaleniu statutu⁶. Gdyby wybór zarządu należał do kompetencji rady nadzorczej, to czynność tę trzeba przedsięwziąć niezwłocznie po wydaniu (lub odmowie wydania) oświadczenia o celowości utworzenia nowej spółdzielni (art. 110 § 2 prawa spółdzielczego).

IV. OBOWIĄZKI ZARZĄDÓW SPÓŁDZIELNI DOTYCHCZASOWEJ I POWSTAJĄCEJ

Głównie ze względów praktycznych niezbędne staje się zwrócenie uwagi na obowiązki zarządów spółdzielni dotychczasowej i powstającej. Rozpocznijmy je od zarządu spółdzielni ulegającej podziałowi. Otóż, zarząd ten powinien się włączyć już wtedy, gdy się okaże, że w spółdzielni powstającej nie może działać zebranie przedstawicieli (zob. art. 109 § 3 prawa spółdzielczego). Zarząd ten zwołuje wówczas zebranie członków przechodzących do tworzonej spółdzielni w celu uchwalenia statutu i dokonania wyboru jej organów. Zwołanie tego zebrania powinno nastąpić na tyle wcześnie, aby uchwały te mogły być podjęte w ciągu 30 dni od daty podjęcia uchwały o podziale spółdzielni. Ten sam zarząd obowiązany jest ponadto skierować, w ciągu 7 dni od uchwalenia statutu powstającej spółdzielni, do związku pisemny wniosek o wydanie oświadczenia o celowości utworzenia centralnegoa spółdzielni, jaka ma powstać w wyniku dokonanego podziału. Po otrzymaniu oświadczenia zarząd ten obowiązany jest wystąpić do sądu z wnioskiem o wpisanie

⁶ Zob. też przypis nr 5 zawierający uwagę co do braku zharmonizowania terminów, o których jest mowa w art. 109 § 1 i 3 prawa spółdzielczego.

do rejestru podziału tej spółdzielni. Wniosek powinien być złożony w terminie 14 dni od daty otrzymania oświadczenia. W razie odmowy wydania takiego oświadczenia termin ten biegnie od daty otrzymania decyzji negatywnej (art. 9 i 110 § 3 prawa spółdzielczego). Wykonywanie dalszych czynności organizacyjnych należy już do zarządu spółdzielni powstającej. Na nim spoczywa przede wszystkim obowiązek wystąpienia do sądu z wnioskiem o wpisanie do rejestru powstającej spółdzielni⁷. Czynność ta powinna być dokonana w terminie 14 dni od daty otrzymania oświadczenia o celowości utworzenia nowej spółdzielni lub odmowy zajęcia pozytywnego stanowiska w tej mierze. Wniosek należy złożyć w sądzie rejonowym, który (ze względu na siedzibę zarządu powstającej spółdzielni) będzie miejscowo właściwy do prowadzenia rejestru.

V. PROBLEM DATY PODZIAŁU SPÓŁDZIELNI

W opracowaniu tym musimy zająć się także problemem daty podziału spółdzielni, a to tym bardziej, że stosownie do przepisu art. 108 § 2 pkt 4 prawa spółdzielczego powinna ona być wskazana w uchwale walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni. Musimy zarazem właściwie odczytać znaczenie jurystyczne tej daty i rozstrzygnąć kwestię jej powiązania z datą powstania spółdzielni. Podobny problem wyłonił się także na tle instytucji przyłączenia jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni⁸.

Wypada więc w tym miejscu podtrzymać pogląd, jaki zaprezentowałem wcześniej w odniesieniu do przyłączenia jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni, że również data podziału spółdzielni, o której mówi ustawa, ma jedynie znaczenie wewnętrzne w sferze organizacyjnej i księgowo-finansowej spółdzielni. Na dzień ten powinien być ustalony stan majątku spółdzielni dzielonej i sporządzony jej bilans. Datą ta ma także znaczenie przy ustalaniu liczby członków przechodzących do nowej spółdzielni oraz określeniu składników majątkowych przejmowanych przez tę spółdzielnię. Wskazana natomiast w uchwale data nie może być uważana za datę podziału spółdzielni w znaczeniu prawnym, gdyż musiałoby to zarazem prowadzić do wniosku, że w tym samym dniu powstaje nowa spółdzielnia przejmująca część członków i majątku spółdzielni dzielonej. W rozumieniu prawa spółdzielnia podzielona zaczyna istnieć i działać w nowym kształcie organizacyjnym i ekono-

⁷ Szkoda, że w ustawie jest niekiedy mowa o „zgłoszeniu do rejestru wniosku”, np. art. 106 § 1 lub art. 113 § 2. Z wnioskiem występuje się wszelako do sądu, lub zgłasza się go do sądu, a nie — żeby posłużyć się analogią — „do księgi wieczystej”. Już „zgłaszanie” (pisemne!) nie jest fortunnym wyrażeniem prawnym.

⁸ Por. więc L. Stecki. *Przyłączenie jednostki organizacyjnej*, s. 103-106.

micznym dopiero z dniem wpisania przez sąd do rejestru tegoż podziału. O tym, że sfera majątku tej spółdzielni ulega pomniejszeniu dopiero z chwilą zarejestrowania nowej spółdzielni przesądza przepis art. 111 prawa spółdzielczego *in principio*. Także w sferze stosunków pracy spółdzielnia dotychczasowa przestaje być podmiotem zatrudniającym dopiero z chwilą zarejestrowania nowej spółdzielni. Wynika to z przepisu art. 106 § 2 prawa spółdzielczego, który ma tu odpowiednie zastosowanie (art. 112 prawa spółdzielczego). Data podziału spółdzielni o którą chodzi w art. 108 § 2 prawa spółdzielczego jest też indyferentna z punktu widzenia chwili powstania nowej spółdzielni. W znaczeniu prawnym powstaje ona dopiero z chwilą jej wpisania do rejestru.

W wypadku podziału spółdzielni może się także zdarzyć, że rejestry będą prowadzić dwa sądy rejonowe i że wpis podziału spółdzielni dotychczasowej, oraz wpis powstania spółdzielni nowej mogą przypaść na dwa różne dni. Zdając sobie sprawę z istnienia pewnego impasu, trzeba łączyć decydujące znaczenie z datą wpisu do rejestru powstania nowej spółdzielni. W rezultacie powinna to być zarazem data podziału spółdzielni dotychczasowej. Nie można jednak pominąć uwagi, że przepisy ustawy, regulujące podział spółdzielni, nie zostały wystarczająco zharmonizowane w tej mierze, co w praktyce może łączyć się z niemałymi trudnościami. Nie można wszak przejść do porządku dziennego nad tym, że zarówno wpis podziału jak i wpis powstania nowej spółdzielni mają charakter konstytutywny.

VI. ZASKARŻENIE UCHWAŁ ZWIĄZANYCH Z PODZIAŁEM SPÓŁDZIELNI

Konieczne także staje się skierowanie uwagi ku problematyce zaskarżania uchwał, jakie zostają podjęte w sprawie samego podziału spółdzielni oraz tych, które stanowią podstawowe akty zebrania członków (przedstawicieli) przechodzących do nowo powstałej spółdzielni. Jawi się najpierw pytanie, czy podjęta przez walne zgromadzenie uchwała o podziale spółdzielni może być zaskarżona do sądu. Pytanie to powinno spotkać się z odpowiedzią pozytywną. Trzeba jednak mieć na uwadze to że do zaskarżenia takiej uchwały może dojść jedynie na bazie ogólnej podstawy prawnej, jakiej dostarcza przepis art. 42 § 2 prawa spółdzielczego. Wśród norm regulujących podział spółdzielni nie ma bowiem takiej, która przewidywałaby szczególny tryb zaskarżania uchwał podejmowanych w tej mierze. Uchwała o podziale spółdzielni może więc być zaskarżona jedynie wówczas, gdy pozostaje w niezgodności z przepisami prawa lub postanowieniami statutu. Przez przepisy prawa należy rozumieć przede wszystkim normy ustawy z 16 IX 1982 r. — prawo spółdzielcze, a zwłaszcza art. 108 - 112. Statut spółdzielni na ogół okre-

sia szczegółowo zasady i tryb zwoływania posiedzeń walnego zgromadzenia. Naruszenie takich postanowień może być już w konkretnym wypadku samodzielną przyczyną zaskarżenia uchwały o podziale spółdzielni⁹. Wspomniana w treści art. 42 § 2 prawa spółdzielczego niezgodność z przepisami prawa lub postanowieniami statutu może w praktyce odnosić się do różnych postulatów ustawowych luto statutowych. Ramy tego opracowania nie pozwalają na bardziej kazuistyczne zaprezentowanie szczegółowych przyczyn zaskarżenia uchwały o podziale spółdzielni. Jedno wszelako wymaga tu jeszcze podkreślenia, a mianowicie: mówiąc o postanowieniach statutowych mamy na myśli statut spółdzielni ulegającej podziałowi, a nie spółdzielni powstającej.

Legitymacją do zaskarżenia uchwały o podziale spółdzielni dysponuje każdy jej członek. W praktyce będzie chodziło głównie o członków należących do tej grupy, która nie udzieliła swego poparcia dążeniu do podzielenia spółdzielni. Sam jednak fakt, że określony członek nie zgadza się z uchwałą o podziale spółdzielni, nie wystarcza jeszcze do jej zaskarżenia. Prawa do zaskarżenia takiej uchwały nie można odmówić także członkom, którzy wprawdzie głosowali najpierw za podziałem spółdzielni, jednakże doszli później do przekonania, że uchwała ta jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu.

Powództwo o uchylenie omawianej uchwały powinno być wniesione do sądu w terminie przewidzianym w art. 42 § 3 prawa spółdzielczego, a więc w ciągu sześciu tygodni od daty posiedzenia walnego zgromadzenia, na którym podjęto kwestionowaną uchwałę. W razie nieobecności danego członka na posiedzeniu walnego zgromadzenia na skutek jego wadliwego zwołania, termin ten biegnie od daty powzięcia wiadomości o uchwale przez tegoż członka. Zaskarżenie uchwały nie jest dopuszczalne po upływie roku od odbycia posiedzenia przez walne zgromadzenie (art. 42 § 2 prawa spółdzielczego). Pozostałe przepisy tego artykułu, a więc §§ 4-7 mają także zastosowanie w omawianym zakresie.

Stosownej odpowiedzi domaga się w tym kontekście drugie pytanie, a mianowicie to, czy prawo zaskarżenia uchwały o podziale spółdzielni służy także zarządowi związku centralnego, w którym zrzeszona jest spółdzielnia ulegająca podziałowi. I na to pytanie odpowiadam twierdząco, chociaż pomiędzy treścią art. 42 § 2, a art. 43 § 1 prawa spółdzielczego zachodzi w rozważanym aspekcie pewna różnica. Przepis art. 42 § 2 prawa spółdzielczego regulujący zaskarżanie uchwał walnego zgro-

⁹ Min. zob. w tej mierze M. Piekarski, *Kontrola uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni*, Nowe Prawo 1962, z. 10, s. 1297 i n. oraz L. Stecki, *Prawo spółdzielcze*, s. 77-80. Z dziedziny teorii funkcji kontrolnych spełnianych przez jednostkę w spółdzielni por. min. F. Schmitz-Herscheidt, *Kooperationstheorie und Gruppenstruktur im Gesellschaftsrecht*, Tübingen 1981, s. 394-436.

madzenia przez członka, mówi bowiem o tym, że może on zaskarżyć każdą uchwałę tego organu spółdzielni, natomiast w treści art. 43 § 1 prawa spółdzielczego normującego uprawnienia związku centralnego w dziedzinie zaskarzania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni, brak takiego wyartykułowania zakresu przedmiotowego tej prerogatywy. Z faktu istnienia takiej różnicy „zakresowej” można by wyciągać wnioski, że skoro związek centralny nie został wyposażony w pełnię praw do zaskarzania wszelkich uchwał walnego zgromadzenia sprzecznych z przepisami prawa lub postanowieniami statutu, to — być może — nie jest on uprawniony do zaskarżenia uchwały o podziale spółdzielni; Wolno sądzić, że wniosek taki byłby nietrafny. Wskazana tu różnica jest raczej przypadkowa niż zasadnicza. W odniesieniu bowiem do obydwu omawianych podmiotów występują takie same racje społeczno-prawne, o ile chodzi o uprawnienia do zaskarzania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni. Możemy więc odwołać się do znanej paremii: ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio. Gdyby się nawet nie przesądzało owej identyczności zakresu uprawnień członków spółdzielni i związku centralnego, to mimo to trzeba byłoby dojść do wniosku, że tak doniosły akt walnego zgromadzenia, jakim jest uchwała o podziale spółdzielni, nie może być wyłączony z zespołu uprawnień jakimi powinien dysponować związek centralny.

Trzeba wreszcie zapytać, czy członek spółdzielni lub zarząd związku centralnego mogą zaskarżyć do sądu uchwałę walnego zgromadzenia, jeżeli — ich zdaniem — dokonaniu podziału spółdzielni stoją na przeszkodzie racje gospodarcze. Oceniając ustawowe zasady zakładania spółdzielni oraz biorąc pod uwagę samorządność organizacji spółdzielczych, trzeba dojść do przekonania, że prawo zaskarżenia uchwały o podziale spółdzielni nie przysługuje w takim wypadku ani członkowi tej spółdzielni, ani też zarządowi związku centralnego. Swemu negatywnemu stanowisku związek centralny może dać wyraz jedynie w odmowie wydania oświadczenia o celowości powstania nowej spółdzielni w wyniku podziału spółdzielni już istniejącej. Przekonanie takie znajduje odpowiednią motywację w treści art. 9 w zw. z art. 110 § 3 prawa spółdzielczego *in fine*¹⁰.

Dodajmy, że w związku z tym, iż uchwałę o podziale spółdzielni podejmuje walne zgromadzenie, przeto nie powstaje problem wykorzystania postępowania wewnątrzspółdzielczego w takim wypadku.

Równie ważne kwestie łączą się z zaskarzaniem uchwał zebrania członków (przedstawicieli) przechodzących do spółdzielni powstającej. Wydaje się, że należy rozróżnić tu dwie fazy postępowania związanego z powstawaniem tej spółdzielni. W pierwszej fazie, obejmującej okres od podjęcia uchwały przez zebranie członków (przedstawicieli) przecho-

¹⁰ Por. nadto L. Stecki, *Przyłączenie jednostki organizacyjnej*, s. 115-118,

dzących do nowej spółdzielni do czasu jej zarejestrowania w zasadzie nie może być mowy o zaskarżalności uchwały tego gremium. Podstawowe akty woli omawianego zebrania obejmują w tym okresie uchwalenie statutu oraz wybór przewidzianych organów spółdzielni. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w tym czasie spółdzielnia jeszcze nie istnieje w rozumieniu prawa. W wypadku zakładania spółdzielni w trybie zwykłym, także nie można mówić w tej fazie o możliwości zaskarżenia uchwały członków-założycieli. Prawo zaskarżenia uchwały zebrania członków (przedstawicieli) aktualizuje się z chwilą zarejestrowania spółdzielni i to zarówno dla jej członków, jak i dla właściwego związku centralnego. Uprawnienie to obejmuje także te uchwały, które zostały podjęte przed datą uzyskania przez nową spółdzielnię osobowości prawnej. Uchwałę dotyczącą treści statutu można zaskarżyć tylko wtedy, gdy konkretne jego postanowienie sprzeczne jest z prawem albo gdy wchodzi w grę uchybienia formalne. Wydaje się, że już w toku postępowania rejestrowego członek oraz związek centralny mają prawo wskazywać na wspomniane mankamenty statutu powstającej spółdzielni.

-W odniesieniu do normalnego trybu zaskarżania uchwał zebrania członków (przedstawicieli) przechodzących do spółdzielni nowej, należy stosować ogólne przepisy art. 40 § 2 i art. 43 prawa spółdzielczego, mimo że jest w nich mowa o uchwałach walnego zgromadzenia. Podnosimy tu, że zebranie należy traktować tak, jak najwyższy organ spółdzielni jakim jest walne zgromadzenie.

Faza druga obejmuje czas od zarejestrowania spółdzielni powstałej w wyniku podziału innej spółdzielni do chwili jej wykreślenia z rejestru; Z momentem zarejestrowania tej spółdzielni dotychczasowe zebranie członków, którzy przeszli do niej należy traktować jako jej walne zgromadzenie. Kompetencje walnego zgromadzenia uzyskuje z tą chwilą także zebranie przedstawicieli, jeżeli działa ono w tej spółdzielni. Zaskarżalność uchwał tych organów podlega wówczas ocenie stosownie do zasad ogólnych.

; Wspomniany problem wykorzystania postępowania wewnątrzsółdzielczego nie łączy się także z zaskarżaniem uchwał zebrania członków (przedstawicieli) przychodzących do powstającej spółdzielni, gdyż zebranie to ma pozycję równorzędną do statusu walnego zgromadzenia.

W tej części opracowania musimy wspomnieć także o właściwości sądu w sprawach o uchylenie uchwały o podziale spółdzielni lub uchwał zebrania członków (przedstawicieli) przechodzących do nowej spółdzielni: Pomijam właściwość miejscową, gdyż wchodzi tu w grę zasady ogólne. Zagadnienie zaś właściwości rzeczowej nie prezentuje się wcale prosto. Można w tej mierze przedstawić pogląd, że wiązanie z powództwem jedynie ochrony samego stosunku członkostwa (zwłaszcza w dotychczasowej spółdzielni) zdaje się przesądzać właściwość sądu wojewódzkiego (art. 17 pkt 4 k.p.c.). Pogląd ten odnosi się tak do członków, jak i zwią-

ku centralnego. Odpowiada temu pogładowi teza, że w wypadku domagania się (przez członka lub przez zarząd związku centralnego) uchylenia uchwały — walnego zgromadzenia lub zebrania członków tylko dlatego, że narusza ona konkretne prawo majątkowe, właściwy będzie sąd rejonowy, chyba że wartość przedmiotu sporu przekracza kwotę 300 000 zł. W ostatnim wypadku właściwym jest także sąd wojewódzki. Ma w tej mierze zastosowanie także przepis art. 17 pkt 1 k.p.c.

VII. SKUTKI PODZIAŁU SPÓŁDZIELNI

1. Następstwa dokonanego podziału istniejącej spółdzielni ujawniają się na dwóch płaszczyznach. Do istotnych zmian dochodzi najpierw w spółdzielni, która została podzielona. Naturalnym skutkiem podziału jest zmniejszenie się liczby jej członków, zredukowanie wartości majątku, a także uszczuplenie o charakterze organizacyjnym. Wśród następstw podziału może znajdować się także konieczność dokonania zmiany statutu. Należy mieć na uwadze dwie różne sytuacje prawne. Jeżeli w wyniku podziału dojdzie jedynie do zmiany terenu działania tej spółdzielni, to jej statut może być zmodyfikowany mocą uchwały walnego zgromadzenia podjętej zwykłą większością głosów. Jeżeli zaś podział pociąga za sobą zmiany sięgające dalej, to statut może być zmieniony uchwałą tego organu podjętą większością 3/4 głosów. Przestrzegana bowiem musi być wówczas ogólna zasada inkoiporowana w art. 66 § 1 prawa spółdzielczego. Uwzględnieniu podlega przy tym jedynie zespół członków pozostających w podzielonej spółdzielni. Uchwała o zmianie statutu powinna być podjęta niezwłocznie po uchwaleniu podziału spółdzielni. Rozstrzygnięcia wymaga także sprawa terminu, w jakim podzielona spółdzielnia powinna wystąpić do sądu z wnioskiem o wpisanie do rejestru zmiany statutu. Mogą zarysowywać się w tej mierze dwie koncepcje. Poprzestając na odwołaniu się do treści ogólnej normy art. 66 § 3 prawa spółdzielczego można by twierdzić, że wniosek o wpisanie do rejestru zmiany statutu powinien być złożony w sądzie w ciągu miesiąca od daty podjęcia uchwały o tej modyfikacji. Uwzględniając natomiast brzmienie przepisu art. 110 § 3 prawa spółdzielczego należałoby dojść do wniosku, że wniosek taki powinien być złożony dopiero w terminie 14 dni od otrzymania (lub odmowy wydania) oświadczenia o celowości utworzenia spółdzielni powstającej w wyniku podziału. Bardziej uzasadniona jest koncepcja druga. Nie sposób wszak wpisywać do rejestru zmiany statutu przed dokonaniem wpisu samego podziału tej spółdzielni. Wniosek ten może być oczywiście połączony z żądaniem wpisania do rejestru podziału spółdzielni.

Nie został w ustawie uregulowany problem uzyskania przez dotychczasową spółdzielnię oświadczenia o celowości zmiany statutu. Jeżeli

chodzi o połączenie się spółdzielni oraz przyłączenie jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni, to ustawa stanowi, że zmiany statutów nie wymagają uzyskania wspomnianego oświadczenia. Przepis art. 112 prawa spółdzielczego przewidujący odpowiednio stosowanie w rozważanym zakresie art. 106 prawa spółdzielczego wskazuje jedynie na § 2 i 3 tej normy. Pomija natomiast treść § 1, w którym mówi się właśnie o tym, że zmiany statutu, wynikające z przyłączenia jednostki organizacyjnej, nie wymagają oświadczenia o celowości. Gdyby więc poprzestało się na uwzględnieniu wspomnianych elementów formalnych, to można by dojść do wniosku, że zmiana statutu związana z podziałem spółdzielni wymaga uzyskania oświadczenia o celowości. Wolno jednak sądzić, że racje społeczno-gospodarcze przemawiają za poglądem, iż w drodze analogii powinno się stosować w tym wypadku także przepis art. 102 § 2 zdanie 2 oraz art. 106 § 1 zdanie 3 prawa spółdzielczego. Działalność gospodarcza prowadzona dotychczas przez spółdzielnię dzieloną, nie zostaje wyeliminowana ze sfery życia społecznego, lecz ulega jedynie przejęciu przez spółdzielnię powstającą w wyniku podziału. Ponadto, utworzenie spółdzielni w rezultacie podziału innej jednostki tego rodzaju, wymaga uzyskania oświadczenia o celowości jej powstania.

2. Przejdźmy na płaszczyznę związaną ze spółdzielnią powstającą. Wskutek dokonania podziału powstająca spółdzielnia przejmuje część członków spółdzielni dotychczasowej i to według listy imiennej. Z chwilą wpisania do rejestru nowej spółdzielni wygasa stosunek członkostwa w spółdzielni dotychczasowej, a nawiązuje się ze spółdzielnią powstałą. Chociaż ustawa nie zawiera w tej mierze żadnego postanowienia, to jednak nie powinno budzić zastrzeżeń twierdzenie, że osoby te nie są obowiązane do uiszczania w nowej spółdzielni tzw. wpisowego. Wpłacone przez nich z tego tytułu kwoty pieniężne powinny być odpowiednio uwzględnione w planie podziału. Wniesione przez tych członków udziały zostają uwzględnione także w spółdzielni powstającej (art. 110 w związku z art. 112 prawa spółdzielczego). O aktualnej wysokości tych udziałów decyduje łączna kwota funduszu udziałowego, jaką spółdzielnia powstająca przejmuje od spółdzielni dzielonej. Wysokość ta w zasadzie powinna odpowiadać wielkości uiszczonej przez członków. Redukcja tych kwot może być jednak rezultatem zaangażowania ich na pokrycie strat spółdzielni dzielonej (art. 192 i art. 21 prawa spółdzielczego). Nowa spółdzielnia może w swym statucie zawrzeć odmienne od dotychczasowych zasady co do liczby udziałów, a to może być źródłem określonego obowiązku przechodzących do niej członków¹¹.

¹¹ Na zauważalny brak precyzji w ujęciu art. 110 prawa spółdzielczego zwrócić już uwagę na innym miejscu. Zob. L. Stecki, *Przyłączenie jednostki organizacyjnej*, s. 108 - 110.

Z całą mocą jawi się tu problem wkładów członkowskich, choć w ustawie został on całkowicie pominięty. Trzeba mieć na uwadze trzy różne sytuacje prawne. Jeżeli w spółdzielni dzielonej nie było obowiązku wnoszenia wkładu, a statut powstającej spółdzielni powinnośc taką przewiduje, to przechodzący do niej członkowie stają się obowiązani do uczynienia zadość temu postanowieniu. Jeżeli zaś członkowie ci wnieśli wkład do spółdzielni dzielonej, a statut nowej spółdzielni obowiązku takiego nie przewiduje, to stają się oni uprawnieni do żądania jego zwrotu stosownie do zasad ogólnych. Może być wreszcie i tak, że obowiązek wniesienia wkładu znany jest statutom obydwu spółdzielni. W takim wypadku wartość tych wkładów przechodzi do spółdzielni powstającej i to w wielkościach wniesionych, chyba że w grę wchodzi ich walaryzacja. Powinno to znaleźć wyraz w planie podziału.

Mocą uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni dzielonej na rzecz nowej spółdzielni przechodzą te składniki majątkowe, które zostały objęte planem podziału. Warto zapewne dodać, że w istocie chodzi tu o transfer pod tytułem nieodpłatnym. Dobór rzeczy powinien być rezultatem uwzględnienia potrzeb spółdzielni rozpoczynającej samodzielną działalność gospodarczą. Objęta planem podziału część majątku przechodzi na rzecz nowej spółdzielni z chwilą wpisania do rejestru jej powstania (art. 111 prawa spółdzielczego).

Już przytoczony przepis art. 111 prawa spółdzielczego przesądza, że prawa i obowiązki¹² dotychczasowej spółdzielni, objęte planem podziału, przechodzą także na spółdzielnię nowo powstałą. W toku ustalania listy praw i obowiązków należy posługiwać się m.in. kryterium powiązań jurydycznych i ekonomicznych z rzeczami, które przechodzą do majątku nowej spółdzielni. Exempli modo można przytoczyć dług z tytułu kredytu bankowego udzielonego na wzniesienie budynku, do którego prawa przechodzą także na rzecz spółdzielni powstającej. Będą to dalej prawa i obowiązki związane z tym odcinkiem działalności gospodarczej, który jest przejmowany przez nową spółdzielnię.

Oceniając owo przejście praw i obowiązków na nową spółdzielnię, trzeba mieć na uwadze to, że w gruncie rzeczy mamy tu do czynienia z przejściem wierzytelności i długów z mocy ustawy (art. 111 prawa spółdzielczego). Konsekwencją przyjęcia takiej konstrukcji jurydycznej jest posłużenie się w przepisie art. 111 prawa spółdzielczego zapewne nader potocznym określeniem, że w tym zakresie wierzyciele i dłużnicy dotychczasowej spółdzielni stają się wierzycielami i dłużnikami spółdzielni nowo powstałej. Z brzmienia powołanej tu normy wynika, że o ile chodzi o dług, to przejście ich następuje stosownie do reguł kumulatywnego przejęcia długu. Zasadnicze więc dla wierzycieli znaczenie ma to, że za zobowiązania dotychczasowej spółdzielni przejęte przez

¹² Zamiast „prawa i zobowiązania” powinno być raczej „prawa i obowiązki”.

spółdzielnię nową, ponoszą odpowiedzialność obydwie te organizacje spółdzielcze i to według reguł solidarności biernej (art. 111 prawa spółdzielczego)¹³. Przez zobowiązania „przed podziałem” należy rozumieć takie zobowiązania, które powstały przed datą wpisania przez sąd do rejestru faktu utworzenia nowej spółdzielni. Powstanie zobowiązania podlega ocenie według reguł ogólnych. Data wymagalności roszczenia nie odgrywa żadnej roli w tym wypadku.

Nie tylko teoretycznego, ale także praktycznego znaczenia nabiera data przejścia praw i obowiązków na nowo powstałą spółdzielnię. Nie powinno ulegać wątpliwości, że przejście to następuje dopiero z dniem wpisania do rejestru powstania nowej spółdzielni. Pogląd ten znajduje oparcie w początkowej części brzmienia art. 111 prawa spółdzielczego. Ale to zarazem oznacza, iż „data podziału” dotychczasowej spółdzielni wskazana w uchwale jej walnego zgromadzenia i wymieniona w art. 108 § 2 prawa spółdzielczego nie ma istotnego znaczenia w toku ustalania chwili przejścia praw i obowiązków spółdzielni dzielonej na spółdzielnię nowo powstałą.

Dodajmy, że w sferze wierzytelności i długów dotychczasowej spółdzielni, nie przechodzących na spółdzielnię powstającą, podział nie wywiera żadnych skutków. Nowo powstała spółdzielnia nie uzyskuje więc w tej mierze żadnych uprawnień, ani też nie zostaje obciążona żadnymi obowiązkami.

Zatrudnianie przez dzieloną spółdzielnię pracowników nie będących jej członkami jest zjawiskiem dość częstym. Niepodobna też wyobrazić sobie prawidłowego startu organizacyjnego i gospodarczego przez spółdzielnię powstającą w wyniku podziału bez odpowiedniego zespołu pracowników. Aczkolwiek w treści art. 108 § 2 prawa spółdzielczego nie został zawarty postulat, aby uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni ulegającej podziałowi wskazywała także pracowników przechodzących do spółdzielni powstającej, to jednak należy wyrazić pogląd, że jej treść powinna być wyposażona również w imienne zestawienie tych pracowników, którzy zostaną przejęci przez spółdzielnię powstającą. Powstała w wyniku podziału spółdzielnia wstępuje więc także w stosunki prawne, których źródłem są umowy o pracę zawarte między spółdzielnią dotychczasową a pracownikami przechodzącymi do nowej spółdzielni (art. 106 § 2 w związku z art. 111 prawa spółdzielczego). Ponieważ w powołanym tu przepisie art. 106 § 2 prawa spółdzielczego chodzi w ogóle o pracowników, przeto trzeba uznać, iż nowo powstała spółdzielnia wstępuje nie tylko w stosunki prawne wynikające z umów

¹³ W związku z brzmieniem zdania 3 art. 111 prawa spółdzielczego wypada zauważyć, że jest oczywiste, iż powstała w wyniku podziału spółdzielnia przejmuje z mocy prawa tylko takie zobowiązania, które powstały przed podziałem spółdzielni dotychczasowej.

o pracę zawartych z członkami, ale także z osobami, które nie uzyskały członkostwa w podzielonej spółdzielni.

Przejęty przez nową spółdzielnię pracownik znajduje się początkowo w pozycji, w pewnym stopniu, uprzywilejowanej. To uprzywilejowanie wyraża się w tym, że jeżeli wypowie on umowę o pracę w okresie miesiąca od daty wpisania nowej spółdzielni do rejestru, to rozwiązanie umowy w wyniku tego wypowiedzenia pociąga za sobą skutki, jakie przepisy prawa pracy (głównie kodeksu pracy) wiążą z rozwiązaniem umowy przez zakład pracy z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Zaznamy jednak, że pracownik taki, będąc zobowiązany z tego powodu do opróżnienia mieszkania funkcyjnego, nie może żądać lokalu zamiennego (art. 106 § 3 w związku z art. 111 prawa spółdzielczego).

Na brak ścisłości w redakcji art. 106 § 2 wskazałem już szerzej na innym miejscu¹⁴. Ograniczam się więc tutaj do stwierdzenia, że nowa spółdzielnia wstępuje w stosunki prawne, wynikające z umowy o pracę, dopiero z dniem wpisania jej do rejestru przez sąd. Data wpisania do rejestru podziału dotychczasowej spółdzielni nie odgrywa więc poważniejszej roli w tym względzie. Pogląd ten pociąga oczywiście za sobą pewne reperkusje w dziedzinie wskazanych już (uprawnień przejętych pracowników. Wspomniany termin jednego miesiąca przewidziany dla rozwiązania umowy o pracę ze szczególnymi skutkami, należy więc liczyć także dopiero od daty zarejestrowania mowo powstałej spółdzielni. Poprawność juretyczna wymaga, aby oświadczenie woli zmierzające do rozwiązania umowy o pracę zostało złożone wobec podmiotu, który uzyskał już przymiot strony. Spółdzielnia powstająca w wyniku podziału uzyskuje taki przymiot dopiero z chwilą wpisania jej do rejestru. Terminus a quo nie przedstawia się więc prosto zwłaszcza na tle sytuacji, w której wpisanie do rejestru podziału dotychczasowej spółdzielni oraz powstania nowej spółdzielni nie przypada na ten sam dzień. W praktyce będzie to zachodziło wówczas, gdy ze względu na wymogi właściwości miejscowej rejestry tych spółdzielni będą prowadziły dwa sądy rejonowe.

PARTITION OF A COOPERATIVE

Summary

The Polish cooperative law of 1982 introduces new institutions, among others it is a partition of the already existing cooperative. It can be performed in that manner that a new cooperative is created from the apportioned part of the existing one while the latter is acting from then on in a curtailed structure. Any cooperative can be divided unless it is in liquidation or in bankruptcy. The coope-

¹⁴ L. Stecki, *Przylaczenie jednostki organizacyjnej*, s. 111 - 112.

rative is divided subject to the will of at least two thirds of its members. Consequently the grounds for division are formed by the decision of the general meeting of the cooperative members taken by the majority of two thirds of votes. In course of the partition the new cooperative is being established. Its activity is regulated by the general rules of cooperative law. It is the new particular mode of forming a cooperative. Its main characteristic trait lies in the fact that the cooperative is constituted by members of other cooperative and such will can also be manifested by persons who are not becoming members of the cooperative being established in course of the division of existing one.

The decision of general meeting made in case of the cooperatives partition must include: a) denomination of the cooperative being partitioned and the cooperative being formed in course of the partition, b) the list of members leaving the partitioned cooperative for the newly created one, c) approval of the balance-sheet of the partitioned cooperative and a draft of distribution of property elements and d) a date of the cooperative's division.

Provisions of the statute of cooperative formed in course of the partition cannot curtail the property rights of its members. The decision of the general meeting concerning the partition can be appealed against according to the general rules known in the cooperative law. A right to lay an action against such decision is granted to members of that cooperative and to managing board of the competent central union. Decisions of the meeting of members moving from the partitioned cooperative to the one formed in course of the partition can also be appealed against in court.

A date of cooperative partition in a legal meaning is the date of entering that event in the register. If the records of partition and of establishing new cooperatives were entered by two courts at different time, then the date of registering the forming of new cooperative is decisive in the aspect the cooperatives partition.

In the effect of the partition part of members of the previously existing cooperative moves to the newly created one. The property elements indicated in the „draft of distribution“ are also moved for the new cooperative, they include mobilities and immobilities, technical equipment and means of production. By virtue of the law the new cooperative takes over the duties and rights of the previous one, mentioned in the „draft of distribution“. It is a case of the cumulative transfers of debts. Two cooperatives are joint and several liable for these debts.

The cooperative created in course of the division takes over the employees as well. It enters into the legal relations effected by the labor contracts concluded between those employees and the cooperative which was partitioned.